

# Andrzej Zieliński

---

## Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 16 sierpnia 1995 r. I ACz 232

---

Palestra 41/1-2(469-470), 265-270

---

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ■ Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 16 sierpnia 1995 r.

### I ACz 232/95\*

Teza glosowanego postanowienia brzmi:

„Zlecenie przez klienta adwokatowi prowadzenia sprawy, jako umowa cywilnoprawna, podlega sądowej kontroli z punktu widzenia jej zgodności z ogólnymi zasadami prawa cywilnego, a w szczególności z wymogami art. 58 k.c., tj. zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego. Ponieważ chodzi tu o przepisy prawa materialnego, sąd dokonuje tej oceny z urzędu, niezależnie od ewentualnych zarzutów strony”.

1. Sąd Wojewódzki w B. rozstrzygając w wyroku o kosztach procesu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5003 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, miast żądanych 20.000 zł. Uznał bowiem, że podana w **spisie kosztów** kwota jest zdecydowanie wygórowana w stosunku do nakładu pracy pełnomocnika i stopnia skomplikowania sprawy.

W zażaleniu od tego postanowienia powód domagał się jego zmiany poprzez zasądzenie całej kwoty kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia powoda zmienił zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach w ten sposób, że podwyższył zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę kosztów zastępstwa adwokackiego do kwoty 10.003 zł, oddalając zażalenie w pozostałej części oraz znosząc wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania zażaleniowego.

2. W uzasadnieniu glosowanego orzeczenia Sąd Apelacyjny w B. podał następujące motywy swojego rozstrzygnięcia:

W omawianej sprawie wysokość kosztów zastępstwa adwokackiego ustalona została pomiędzy powodem a jego pełnomocnikiem w maksymalnym wymiarze dopuszczonym w § 10 ust. 2 pkt 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 4 czerwca 1992 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości (Dz.U. Nr 48, poz. 220), tj. w kwocie 10.000 zł i podwyższona na mocy § 4 pkt 1 tegoż rozporządzenia o 100% z uwagi na to, że powód zlecający sprawę jest podmiotem zagranicznym.

\* Orzeczenie opublikowane w OSA 1995, z. 9, poz. 64.

Sąd Apelacyjny w pierwszym rzędzie zajął się zagadnieniem dopuszczalności kontroli sądowej umowy adwokata z klientem. Na pytanie powyższe udzielił odpowiedzi twierdzącej, zajmując stanowisko, jak w tezie glosowanego orzeczenia.

Według Sądu Apelacyjnego zgodnie z obowiązującą procedurą cywilną sąd ma prawo ocenić każdą podstawę swojego orzeczenia chyba, że ustawa wyraźnie wyłącza jakiś element z tej oceny (np. art. 11 k.p.c.).

**Dokonując owej oceny sąd stwierdził, że nie można mieć zastrzeżeń co do zgodności owej umowy z prawem, w szczególności zaś co do tego, że ustalone wynagrodzenie adwokackie mieści się w górnych limitach przyjętych w cytowanym powyżej rozporządzeniu w przedmiocie taksy adwokackiej.**

Zdaniem Sądu Apelacyjnego jednak, dokonując oceny tej umowy z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, a także w świetle § 1 ust. 4 cytowanego rozporządzenia, sąd doszedł do wniosku, że przesłanki wartościujące zawarte w tym przepisie dają podstawę do sformułowania ocen pod kątem przyjętej w umowie zgodności stawki wynagrodzenia z art. 58 § 2 k.c.

Sąd ten uznał przy tym, że jeżeli ustalone w umowie honorarium adwokackie jest rażąco wygórowane w stosunku do ustalonych w § 1 ust. 4 rozporządzenia przesłanek obowiązujących przy jego ustalaniu, trzeba uznać, iż w tej części ustalone w umowie o wynagrodzenie za świadczoną pomoc prawną jest nieważne, jako sprzeczne z art. 58 § 2 k.c.

3. Głosowanie orzeczenia jest jurydycznie wadliwe.

Rozważenia wymagają dwa aspekty tego orzeczenia, a mianowicie:

1) Czy do rozstrzygnięcia o kosztach procesu mają zastosowanie przepisy prawa materialnego.

2) Jaki jest zakres kontroli sądu umowy zlecenia zawartej pomiędzy klientem a adwokatem co do wysokości ustalonego między nimi honorarium adwokackiego.

Zagadnienia te kolejno omówię.

4. Pierwsze zagadnienie dot. kwestii ewentualnego stosowania przepisów prawa materialnego do rozstrzygania o kosztach procesu w ogóle, a o zwrocie kosztów zastępstwa adwokackiego w szczególności, wymaga rozważenia, jaki charakter noszą przepisy art. 98–110, zawarte w Księdze Pierwszej, Tytule V, Dziale I kodeksu postępowania cywilnego zatytułowanym „Zwrot kosztów procesu”.

Instytucja kosztów procesu pozostaje w ścisłym związku z roszczeniem materialnoprawnym, bowiem w przypadku braku takiego roszczenia, kwestia zwrotu kosztów w ogóle by nie powstała<sup>1</sup>. Jednakże instytucja ta regulowana jest przez przepisy prawa procesowego, a nie prawa materialnego.

Zarówno w orzecznictwie, jak i w literaturze rozważano problematykę dotyczącą możliwości dochodzenia zwrotu kosztów procesu w odrębnym postępowaniu, na tle obowiązujących przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Jednoznacznie wskazano przy tym, że źródłem roszczenia o zwrot kosztów procesu są wyłącznie przepisy prawa procesowego, co wyklucza możliwość stosowania prawa cywilnego materialnego do instytucji kosztów procesu cywilnego<sup>2</sup>. Ta właśnie wyłącznie prawnoprosesowa podstawa orzekania o zwrocie kosztów procesu oznacza, że roszczenie o zwrot kosztów procesu jest roszczeniem akcesoryjnym. Akcesoryjność owa nosi charakter formalny, a nie materialny. O takim właśnie formalnym charakterze tej akcesoryjności świadczy m.in. to, że roszczenie o zwrot kosztów procesu powstaje z chwilą rozpoczęcia sporu cywilnego i to niezależnie od zasadności roszczenia głównego.

Generalnie zatem stwierdzić należy, że **unormowanie instytucji zwrotu kosztów procesu w kodeksie postępowania cywilnego nosi charakter zupełny (kompleksowy) wykluczający możliwość nawet posiłkowego stosowania przepisów prawa materialnego.**

W aspekcie glosowanego orzeczenia Sądu Apelacyjnego owa kompleksowość regulacji instytucji zwrotu kosztów procesu w kodeksie postępowania cywilnego wyklucza zdecydowanie możliwość orzekania przez sąd przy rozstrzyganiu o zwrocie kosztów o tym, czy umowa zawarta pomiędzy adwokatem a jego klientem o zastępstwo procesowe jest ważna lub nieważna w części ustalającej wysokość wynagrodzenia adwokata<sup>3</sup>.

**Nie może zatem wchodzić w rachubę kognicja sądu zarówno co do przesłanek przewidzianych w art. 58 § 2, art. 5 i art. 353<sup>1</sup> k.c. umów o zastępstwo procesowe pomiędzy adwokatem a stroną procesową w zakresie określenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika procesowego.**

Trafnie Sąd Najwyższy zauważył, że odmienne stanowisko mogłoby prowadzić do niepożądanych skutków. Uznanie bowiem przez sąd orzekający o kosztach procesu za nieważną umowy o zastępstwo procesowe w części określającej wysokość wynagrodzenia adwokata i zasądzenie tylko części tego wynagrodzenia rodzi roszczenie strony procesowej (klienta) w stosunku do swojego pełnomocnika (adwokata) o zwrot nienależnej części wynagrodzenia. Powyższe z kolei nasuwa problem, czy sąd rozpoczynający tego rodzaju roszczenia klienta, w odrębnym postępowaniu, byłby związany rozstrzygnięciem sądu zajęтым w poprzednim procesie, który toczył się pomiędzy innymi osobami, a zawartym w postanowieniu o zwrocie kosztów procesu. M.in. z tej przyczyny wykluczenie takiej możliwości przez Sąd Najwyższy uznać należy za uzasadnione<sup>4</sup>.

5. Kolejnym zagadnieniem wymagającym rozważenia jest zakres kontroli sądu wysokości ustalonego pomiędzy stroną procesową (klientem) a jej pełnomocnikiem (adwokatem) wynagrodzenia.

Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że przepis art. 4 § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 1992 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami w miarę sprawiedliwości (Dz.U. Nr 48, poz. 220) daje sądowi nieograniczoną kontrolę nad zasadnością wysokości ustalonego honorarium adwokackiego.

Przypomnieć trzeba, iż według powyższego przepisu przy określaniu wysokości wynagrodzenia za czynności adwokackie bierze się pod uwagę charakter i stopień złożoności sprawy oraz wymagany nakład pracy.

Z punktu widzenia tego przepisu należy rozróżnić dwie zasadniczo odmienne sytuacje, a mianowicie:

a) kiedy pełnomocnik procesowy – adwokat, nie składając spisu kosztów, wnosi o ich zasądzenie według norm przepisanych

i

b) kiedy pełnomocnik procesowy – adwokat, składa spis kosztów w trybie przewidzianym w art. 109 k.p.c.

W pierwszym przypadku jest oczywiste, że sąd procesowy rozstrzygając o kosztach procesu stosuje kryteria przewidziane w § 1 ust. 1 cytowanego rozporządzenia, w zakresie odnoszącym się do wysokości wynagrodzenia adwokata. Oznacza to, że sąd bierze pod rozwagę i ocenia zarówno charakter i stopień złożoności sprawy, jak i nakład pracy, jaki poniósł pełnomocnik prowadzący daną sprawę.

Jednakże zupełnie inna jakość powstaje w sytuacji, kiedy pełnomocnik procesowy – adwokat, składa sądowi w trybie art. 109 k.p.c. spis kosztów, zawierający m.in. wysokość ustalonego między tym pełnomocnikiem a stroną procesową (klientem) wynagrodzenia adwokackiego.

W tym miejscu przypomnieć należy, że przepis art. 353<sup>1</sup> k.c. wprowadził zasadę swobody kształtowania treści umów. Owa swoboda kontraktowania znajduje oparcie w założeniach państwa demokratycznego oraz swobody działalności gospodarczej, która stanowi przesłankę gospodarki rynkowej<sup>5</sup>.

Zasada demokratycznego państwa prawnego statutowana jest w art. 1 Konstytucji RP. Z kolei art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324 z późn. zm.) dozwala na dokonywanie wszelkich czynności oraz działań, które nie są przez prawo zabronione.

Mając na uwadze znaczenie oraz wykładnię owych zasad ustrojowych nie można nie uznać, że **jedynym czynnikiem delimitującym**

umowy zlecenia dotyczące zastępstwa procesowego adwokatów w zakresie wysokości ich wynagrodzenia, jest wyłącznie maksymalna wysokość stawek tego wynagrodzenia, przewidziana w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 1992 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości (Dz.U. Nr 48, poz. 220).

Z tego punktu widzenia stanowisko Sądu Apelacyjnego, zawarte w glosowanym orzeczeniu, godzi w zasady ustrojowe Rzeczypospolitej Polskiej. Stanowisko to jest tym bardziej niezrozumiałe, że orzecznictwo Sądu Najwyższego, a także doktryna, od wielu lat konsekwentnie odmawiają sądom procesowym prawa do samodzielnego ustalania wysokości wynagrodzenia adwokata, jeżeli ten ostatni złożył spis kosztów, o ile nie przekracza ono stawek taryfy adwokackiej<sup>6</sup>.

Zgodnie z przepisem art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym (tj. Dz.U. z 1990 r., Nr 26, poz. 153 z późn. zm.) Sąd Najwyższy zapewnia prawidłowość oraz jednolitość wykładni prawa i praktyki sądowej w dziedzinach poddanych jego właściwości.

Nie można odmówić Sądowi Najwyższemu w omawianym zakresie, aby swoim konsekwentnym stanowiskiem nie starał się doprowadzić do jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych w rozstrzygnianiu o zwrocie kosztów procesu. Jednakże coraz więcej sądów apelacyjnych z uporem godnym lepszej sprawy tę jednolitość orzecznictwa zdecydowanie narusza, powodując dezorientację społeczeństwa.

Jednym z aspektów demokratycznego państwa jest pewność prawa. Każdy obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, bez względu na miejsce zamieszkania (tzn. właściwość miejscową sądu) ma prawo do pewności, że kierując sprawę do sądu powszechnego i wygrywając ją, otrzyma zwrot wszystkich wyłożonych przez siebie, zgodnych z prawem, kosztów procesu.

Tego prawa nie może jemu odbierać sprzeczne z porządkiem prawnym orzecznictwo niektórych sądów apelacyjnych.

Z podanych przyczyn glosowane orzeczenie zasługuje na zdecydowaną dezaprobatę.

*Andrzej Zieliński*

#### **Przypisy:**

<sup>1</sup> K. Korzan: *Koszty postępowania cywilnego a nakłady państwa na utrzymanie wymiaru sprawiedliwości*, Gdańsk 1992, s. 159.

<sup>2</sup> K. Korzan: op. cit., s. 173 i n.; A. Zieliński: *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 1 lutego 1995 r.*, III CZP 8/95, „Palestra” 1996, nr 1–2, s. 198 i wskazana tam literatura oraz orzecznictwo; uchwała Sądu Najwyższego z 10 lutego 1995 r., III CZP 8/95. „Prawo Gospodarcze” 1995, nr 1, s. 1.

<sup>3</sup> Tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 5 października 1994 r., III CZ 125/94, OSNJC 1995, z. 2, poz. 33.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> Z. Radwański: *Zobowiązania – część ogólna*, 1995, s. 130.

<sup>6</sup> Np. uchwała Sądu Najwyższego, jak w przypisie 3 i wymienione w jej uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego; K. Korzan: *Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 6 maja 1991 r.*, A Cz 72/91, OSP 1992, poz. 237, s. 518.